

XIX. S. R. C. w dekrete z dn. 2 czerwca 1955 roku wyjaśniając wątpliwości orzekła, że należy opuścić imperaty zwyczajne nakazane przez Ordynariusza wtedy, gdy liczba modlitw, razem z kolektami wynosi trzy (ad X). Gdy więc w wymienionym dekrete ta sama C.S.R. ogranicza liczbę wszystkich modlitw do trzech.

Pytanie: Czy należy opuścić modlitwy nakazane przez Ordynariusza jako pro re gravi, jeśli już są trzy modlitwy we Mszy św.?

Odpowiedź: Liczby trzech modlitw nigdy nie można przekraczać i w takim wypadku zamiast trzeciej modlitwy trzeba wziąć modlitwę nakazaną przez Ordynariusza jako pro re gravi.

Z dekretu generalnego, jak również z odpowiedzi z dn. 2 czerwca 1955, mogła się zrodzić wątpliwość, czy „modlitwy pro re gravi nakazane“ trzeba wziąć, jeśli już trzy modlitwy są we Mszy św. gdyż S. R. C. w dn. 2 czerwca wyjaśniła, że „modlitwy przez Ordynariusza nakazane zwyczajne“ należy opuścić, jeśli już trzy modlitwy są we Mszy św., nie zaś nie wyjaśniła, odnośnie „modlitw pro re gravi nakazanych“. Z obecnej zaś odpowiedzi wynika, że liczbę trzech modlitw należy bardzo ściśle tłumaczyć. I tak np. w rocznicę wyboru czy koronacji biskupa, jeśli już są trzy modlitwy przez rubryki nakazane, trzeba ostatnią modlitwę opuścić, a na jej miejsce odmówić modlitwę, nakazaną przez Ordynariusza pro re gravi“.

Odpowiedzi św. Kongregacji Obrzędów na wątpliwości w związku z tłumaczeniem dekretu S. C. R. z dnia 23 marca 1955 „O uproszczeniu rubryk“.

1. Czy w dniach 2—5 stycznia i 7—12 stycznia można w chórze odprawiać Mszę św. żałobną?

Odpowiedź: Nie można odprawiać Mszy św. żałobnej w chórze, a żałobnej czytanej nigdzie.

2. Czy w dniach zniesionej oktawy Epiphaniae, w oficjum ferialnym antyfony do Benedictus i Magnificat trzeba wziąć te, które były w dawnej oktawie wyznaczone na każdy dzień oktawy?

Odpowiedź: Tak, można wziąć antyfony z dawnej oktawy na każdy dzień tygodnia.

3. Czy w niedziele przypadające w czasie dawnych oktaw Wniebowstąpienia P. J., Bożego Ciała i Najświętszego Serca Pana Jezusa wg tyt. II, 19, jeśli oficjum zostało dawniejsze, to: a) jaki ma być kolor szat, b) jaką trzeba wziąć prefację?

Odpowiedź: W niedzielę w czasie zniesionej oktawy Wniebowstąpienia P. J. ma być kolor biały i prefacja o Wniebowstąpieniu P. J.,

w niedzielę zaś w czasie dawnej oktawy Bożego Ciała i Najświętszego Serca Pana Jezusa kolor zielony i prefacja o Przenajświętszej Trójcy.

4. Czy liczbę kommemoracji, o których mowa w tyt. III, a, b, c, tak należy rozumieć, że trzeba je dodawać zawsze, oprócz i po kommemoracjach, które nigdy się nie opuszcza?

Odpowiedź: Negatywnie, stosownie do nr 3, tyt. III, że nie można nigdy przekroczyć liczby trzech modlitw.

5. Czy święta wspomniane tylko (commemorata), stosownie do tyt. III, 5, będą miały lekcję IX-ą historyczną lub własną ewangelię?

Odpowiedź: Negatywnie, stosownie do tyt. V, 9, i III, 5, że ostatnią ewangelią będzie tylko Początek ewang. św. Jana „In principio“ i że nie odmawia się odtąd żadnych części officjum tylko wspomnianego.

6. Czy święto jakiegokolwiek tytułu lub tajemnicy Pańskiej przypadające w niedzielę ma pierwsze nieszpory?

Odpowiedź: Tak, bo zajmuje to święto miejsce niedzieli i wtedy o nim są pierwsze nieszpory. W święta zaś i niedzieli I klasy, będą I nieszpory i o święcie I klasy z kommemoracją tylko niedzieli.

7. Czy officjum o Matce Boskiej w sobotę (S. Mariae in Sabbato) sprowadza się tylko do kommemoracji?

Odpowiedź: Negatywnie. Officjum o Matce Boskiej w sobotę pozostaje bez zmiany, gdyż to officjum ma specjalne przywileje.

8. Jaką antyfonę trzeba wziąć w nieszporach piątku czasu wielkopostnego, gdy w następującą sobotę jest officjum o Matce Boskiej w sobotę?

Odpowiedź: Trzeba wziąć antyfonę z II nieszporów Niedzieli poprzedniej.

9. Czy we Mszach św. wotywnych uroczystych trzeba nadal zachować rubrykę nakazującą w razie niemożności odprawienia tejsze Mszy św. wziąć kommemorację tejsze Mszy św. pod jednym zakończeniem?

Odpowiedź: Trzeba wziąć, jeśli modlitwa jest nakazana, a nie trzeba, jeśli modlitwa jest tylko zostawiona do woli (ad libitum). W nabożeństwach 40-godzinnych, albo w czasie wystawień w ciągu roku modlitwę o Najśw. Sakramencie trzeba wziąć we wszystkich Mszach św. odprawiających się tylko przy ołtarzu wystawienia. We Mszach św. wotywnych uroczystych pod jednym zakończeniem, a w innych Mszach św. pod drugim zakończeniem.

10. Czy modlitwy nakazane przez Ordynariusza zwyczajne (simpliciter imperatae) opuszcza się, jeśli już są trzy modlitwy przepisane przez rubryki?

Odpowiedź: Modlitwy nakazane przez Ordynariusza zwyczajnie, puszczają się, jeśli już są trzy modlitwy nakazane przez rubryki.

Rzym, dn. 2 czerwca 1955 roku.

C. Kard. Cicognani, Prefekt
A. Carinci, Arcyb. Seleuc., Sekretarz

Kraków

Thum. Ks. BRUNON MAGOTT

PISMO ŚW. W TWÓRCZOŚCI PAWŁA CLAUDELA ¹⁾

Ma i literatura francuska, podobnie jak nasza, swoją tradycję, gdy chodzi o wpływ Biblii na twórczość literacką. Bezwątpienia jednak doprowadził ją do szczytu P a w e ł C l a u d e l, którego nazywa się po prostu poetą biblijnym, a który zmarł w Paryżu dnia 23 lutego 1955 roku w 87 roku życia. I nie ma w tym określeniu najmniejszej przesady. Genialny ten umysł zetknął się z najprzeradniejszymi osiągnięciami twórczości ducha ludzkiego: wzorował się na klasykach greckich i łacińskich; korzystał z mało na ogół docenianej literatury patrystycznej i średniowiecznej; mistrzem był dla niego Dante; uczył się u wielkich przedstawicieli literatury angielskiej, zwłaszcza u Szekspira; poznał tajemnice Wschodu w czasie długoletniego pobytu w Chinach i w Japonii; studiował Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu; a przecież najważniejsze piękno wywarła na jego twórczości księga nad księgami — Biblia. Wystarczy chociażby ogólnie tylko zapoznać się z jego dziełami, by się o tym przekonać. Sam to zresztą wyraźnie stwierdza: »działali na mnie poeci łacińscy i angielscy, dodam jeszcze Dantego, — nie mówiąc oczywiście o Biblii«. Na zapytanie, jakie są jego ulubione książki, odpowiada: »Stają moją lekturą jest tylko Biblia«. A w r. 1941 oświadcza w przemówieniu radiowym: »Ksiąg świętych nie wypuszczałem nigdy z rąk, bo były mi światłem w ciągu mego długiego i niespokojnego życia«. Zapoznał się z Pismem św. w dzień swojego nawrócenia, w wigilię Bożego Narodzenia 1886 r. »Kiedy wieczorem owego pamiętnego dnia wróciłem do domu — pisze — wzięłem do ręki Biblię protestancką... i po raz pierwszy usłyszałem ów głos tak miły, a przecież tak mocny, który odtąd nieustannym echem rozbrzmiewa w moim sercu«. »Psalm *In exitu Israel*« — powiada kiedy indziej — jest dla mnie tym, czym dla wielu innych »Marsylianka«. Nie rozstaje się z Biblią odtąd już nigdy. Jest ona jego nieodłącznym towarzyszem, gdy udaje się w roli konsula czy ambasadora do Rzymu, do Chin, do Brazylii czy do Japonii i nic go nie może odwieść od pilnego studiowania jej.

¹⁾ W oparciu o pracę o Paschalisa Rywalskiego, O. F. M. Cap., *Claudel et la Bible*, Porrentruy, Ed. des Portes de France, 1948.